

TRZODA CHLEWNA 4/2015

Marek Gasiński
Wytwórnia Pasz LIRA w Krzywiniu

Rozród rezerwuarem potencjału produkcyjnego

Podstawowym czynnikiem determinującym opłacalność produkcji jest liczba tuczników sprzedawanych od lochy w roku. Potencjał rozrodczy naszych świń kształtuje się na poziomie kilkunastu sztuk, urodzonych w jednym miocie. A zatem uwzględniając średnią częstotliwość oproszeń – 2-2,3 razy w roku, odchowanie ponad 20 prosiąt od jednej samicy nie powinno stanowić większego problemu. W naszym kraju średnia liczba odchowanych i sprzedanych tuczników od jednej lochy nie przekracza jednak 20 sztuk. Niepełne wykorzystywanie potencjału rozrodczego użytkowanych w większości naszych krajowych chlewni loch jest jedną z przyczyn nierentowności chowu świń i zbyt wysokich jego kosztów.

Do najczęściej popełnianych błędów, w tym zakresie, należy zaliczyć: nieprawidłowe korzystanie z biotechnicznych metod kierowania rozrodem (inseminacji, stymulacji rui, diagnozowania ciąży itd.), błędy w zakresie organizacji produkcji i prowadzenia rozrodu, zbyt długi okres laktacji oraz znacznie wydłużony czas pomiędzy odsadzeniem prosiąt a ponownym pokryciem lochy. To tylko niektóre czynniki, których efektem jest zbyt niska skuteczność krycia, niska plenność miotów oraz zbyt mała liczba miotów w roku.

Przyczyn obniżonej rozrodczości świń jest bardzo wiele. Można by je podzielić na dwie umowne grupy:

- ✚ organizacyjne przyczyny niepłodności, za które odpowiedzialny jest wyłącznie hodowca,
- ✚ tzw. biologiczne przyczyny niepłodności, czyli te, które występują „z winy zwierzęcia”.

Do pierwszej grupy zalicza się:

- ✚ zaburzenia spowodowane błędami żywieniowymi,
- ✚ brak rui i ograniczone jej występowanie,
- ✚ nieumiejętne wyszukiwanie i rozpoznawanie rui oraz złe ustalenie optymalnego terminu inseminacji,
- ✚ zaburzenia na tle hormonalnym,
- ✚ niską skuteczność krycia samic wraz z niskim odsetkiem zapładnianych loszek,
- ✚ zbyt niską plenność świń.

Do najczęściej popełnianych błędów żywieniowych należą: złe zbilansowanie oraz nieumiejętne dawkowanie paszy w okresach przygotowania lochy do porodu, w okresie laktacji, w okresie okołoodsadzeniowym i bezpośrednio po pokryciu. Coraz częściej diagnozowanym, a dotychczas niedocenianym i, wręcz niezauważanym problemem jest nieodpowiednie żywienie loch prośnych, szczególnie w pierwszych i ostatnich tygodniach ciąży. Prawidłowe żywienie w wymienionych okresach pozwoliłoby na odchowywanie zdrowych, odpornych na zachorowania, licznych miotów nie doprowadzając jednocześnie do nadmiernego wyeksploatowania karmiącej lochy.

Jest to możliwe tylko wówczas, gdy okres laktacji nie przekracza czterech tygodni. Nadmiernie wycieńczona locha trudniej będzie „wchodzić” w ruję i trudniej będzie ją zapłodnić.

Innymi błędami natury żywieniowej są także: stosowanie białka o obniżonej wartości biologicznej, niedobór witamin, mikroelementów oraz nieprawidłowy wzajemny stosunek poszczególnych aminokwasów w dawce. Do częstych błędów należy także nadal przekarmianie, a w konsekwencji „zapasanie” loszek, co bardzo niekorzystnie wpływa na wejście w kolejny cykl rozrodczy i manifestowanie objawów rujowych i w efekcie obniżenie skuteczności pokryć.

Poważnym problemem jest również uzyskiwanie znacznie gorszych wskaźników rozrodu w okresach letnich, zwłaszcza w okresie długotrwałych wysokich temperatur. Jednym ze sposobów zapobiegania ww. jest dodatek do paszy witaminy C. W celu poprawienia, nie tylko w okresach ekstremalnych temperatur, skuteczności krycia, na ok. tydzień przed odsadzeniem prosiąt i/lub od dnia ich odsadzenia do pokrycia, samicy można podawać dodatek preparatów zawierających łatwo przyswajalną energię i białko, witaminy oraz makro i mikroelementy.

Do niekorzystnych czynników mających istotny wpływ na występowanie rui należą również: utrzymywanie loszek w dużych i przepełnionych kojach grupowych i w zróżnicowanych grupach wiekowych. Także utrzymywanie samic w zimnych i wilgotnych pomieszczeniach, o niedostatecznej ilości światła, często ze śliskimi i nierównymi posadzkami.

Inne przyczyny to brak właściwego, kontrolowanego kontaktu z knurem i niewłaściwa obserwacja pierwszych objawów rui.

Do błędów o podłożu hormonalnym zaliczyć można: zbyt krótką lub zbyt długą laktację; stresy spowodowane niewłaściwym formowaniem grup technologicznych po odsadzeniu, nadmierne przegrzewanie loch w czasie upałów i wspomniany wyżej brak pobudzenia hormonalnego samic spowodowany brakiem kontaktu z samcem.

Skuteczność inseminacji jest zależna także od optymalnego terminu pierwszego unasieniania oraz liczby zabiegów tzw. reinseminacyjnych. Warto, w tym, momencie przypomnieć kilka liczb:

- + ruja u loch trwa przeciętnie od 1,5 do 2,5 dnia, u loszek zazwyczaj krócej,
- + owulacja następuje na kilka godzin przed wystąpieniem odruchu tolerancji (30-40 godzina rui),
- + czas trwania owulacji wynosi od 4 do 7 godzin,
- + żywotność uwolnionych podczas owulacji komórek jajowych jest stosunkowo krótka i wynosi od 4 do 6 godzin,
- + okres utrzymywania zdolności do zapłodnienia plemników w narządzie rozrodczym lochy wynosi ok. 24 godzin.

Należy również mieć na uwadze fakt, że krócej żyjąca komórka jajowa musi pokonać drogę do jajowodu i tam oczekiwać na plemnik. Zatem niezmiernie ważne jest zgranie tych wszystkich elementów.

Ważnym czynnikiem wpływającym na uzyskiwanie optymalnych wskaźników rozrodu jest obniżona plenność. Przyczyn jej obniżenia upatruje się w nieprzestrzeganiu optymalnych terminów inseminacji, nieodpowiedniej jakości używanego do inseminacji nasienia oraz zamieralności zarodków. Ta ostatnia najczęściej spowodowana może być czynnikami organizacyjnymi. Zdecydowanie rzadziej, powodowana jest czynnikami chorobotwórczymi.

Dlatego bardzo ważnym i koniecznym jest wykonywanie okresowych, serologicznych badań krwi i anatomopatologiczne badanie martwych płodów lub padłych prosiąt. Ww. zagadnienie zostało szczegółowej przedstawione w poprzednim numerze *Trzody Chlewnej*.

Zaniedbanie bądź zignorowanie najdrobniejszych nawet zmian w prawidłowym przebiegu rozrodu, może prowadzić do ogromnych strat, także ekonomicznych, w najmniejszych nawet chlewniach. Każde odstępstwo od normy w kwestii rozrodu (nieregularna ruja, mało liczny lub nieprawidłowo wykształcony miot czy poronienie) może być sygnałem o pojawiającej choroby zakaźnej, której konsekwencje mogą być długotrwałe.

Drugą grupę stanowią zarodki obumarłe na skutek działania czynników nie zakaźnych, czyli tzw. organizacyjnych. To przede wszystkim – nieodpowiednie traktowanie loch po inseminacji, zbyt wczesne łączenie ich i przeprowadzanie ich do innych grup technologicznych oraz niewłaściwy termin inseminacji.

Częstymi przyczynami zaburzeń płodności jest tzw. zespół zaburzeń rozrodczych knura, inaczej mówiąc, zaburzenia płodności samca.

Zaburzenia te można podzielić na dwie grupy:

- + Spowodowane czynnikiem chorobotwórczym,
- + Spowodowane czynnikami nie infekcyjnymi – brak popędu płciowego lub ograniczenie zdolności do krycia.

Czynniki patogenne i ich wpływa na płodność knura opisane zostały materiale – „Nie zawsze „winna jest” organizacja produkcji”, w numerze 3/2015.

O braku popędu płciowego możemy mówić wówczas, gdy knur w obecności lochy będącej w rui nie wykazuje chęci do krycia. Przyczynami takiego stanu rzeczy mogą być: niedorozwój jąder i związany z tym niski poziom hormonów płciowych, przebyte schorzenia układu kostnego i w konsekwencji lęk przed bólem podczas wspinania się na samicę, mechaniczne lub rozwojowe uszkodzenia prącia, zbyt wczesne rozpoczęcie intensywnej eksploatacji młodych knurów, stres spowodowany przewiezieniem knura w nowe miejsce, złe traktowanie knura przez obsługę oraz błędy żywieniowe.

Najczęstsze przyczyny obniżonej zdolności knura do krycia to, m.in.: wrodzone wady rozwojowe, zmiany anatomiczne po przebytych chorobach narządu ruchu, niedorozwój lub częściowy zanik mięśni grzbietu, wady anatomiczne lub dysfunkcja narządu płciowego, brak wzwodu prącia i zaburzenia w oddawaniu nasienia, ogólne osłabienie organizmu na skutek przebytych wcześniej chorób. Brak zdolności do zapłodnienia występuje wówczas, gdy pomimo prawidłowo odbytego aktu płciowego i aktu ejakulacji locha powtarza ruję.

Najczęstszą przyczyną zaburzeń płodności, ze strony knura, jest nieprawidłowa jakość nasienia. Mogą to być ejakulatory niezawierające plemników, zawierające niedostateczną ich ilość lub zawierające plemniki o ograniczonej zdolności do zapłodnienia, np. na skutek dużego odsetka plemników o nieprawidłowej budowie morfologicznej.

Innymi przyczynami zaburzeń płodności knurów mogą być także zaburzenia w prawidłowym rozwoju jąder lub najądrzy, zaburzenia w przebiegu procesu spermatogenezy, przebyte choroby lub zaburzenia spowodowane niewłaściwym żywieniem.

Również skrajne warunki klimatyczne – długotrwałe upały, silne mrozy oraz niedoskonałe warunki zoohigieniczne pomieszczeń czy niewłaściwe utrzymanie i pielęgnacja mogą odbić się niekorzystnie na jakości nasienia.